Cena 6 hal.

Nr. 137. Kraków, Środa 17 Marca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena nnmeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Zwycięskie walki na terenie galicyjskim.

Walki koło Sulejewa, Łopuszna i Gorlic.

Wiedeń, 17 marca.

Urzędownie ogłaszają 16 marca:

Ataki silniejszej piechoty nieprzyjacielskiej, na nasze pozycye na wschód od Sulejewa i koło Łopuszna na froncie polskim, zostały odparte.

Tak samo rozbitych zostało kilka ataków nocnych, które Rosyanie wykonali koło Gorlic. Przy odparciu tych ataków artylerya nasza przez flankowy ogień, zadała na najbliższy dystans nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Walki w Karpatach.

W Karpatach, wczoraj, w największej części frontu, odbywała się tylko walka działowa. Także na pozycyach na północ od przełęczy użockiej panował po wydarzeniach dnia 14 b. m., stosunkowo spokój. Nieprzyjaciel miał w walkach tego dnia wielkie straty. Z najprzedniejszych rosyjskich oddziałów zniszczono dwa bataliony, 11 oficerów i 650 żołnierzy wzięto do niewoli, oraz zdobyto trzy karabiny maszynowe.

W okolicy na północny zachód od Wyszkowa, nasze oddziały zdobyły wyżyny, zabrały 380 ludzi do niewoli i mimo kilkakrotnych kontrataków rosyjskich, zatrzymały zdobyte pozycye.

Na linii Ottynia—Kołomyja.

Na południe od Dniestru, bitwa trwa dalej. Usiłowane przez znaczne siły rosyjskie na wyżynach na wschód od Ottynii, przedarcie się w kierunku Kołomyi, zostało w kilkudniowych zaciętych walkach wśród strat dla nieprzyjaciela, odparte. Po przybyciu dalszych posiłków, nieprzyjaciel wczoraj ponownie postąpił ku tym wyżynom i atakował w gęstych masach, w ciągu południa, trzykrotnie znajdujące się tam nasze siły i poniósł znowu ciężkie straty. Pułk nr 63, jenerała Dankla, wytrzymał bohatersko kilkakrotny szturm, przeważających sił nieprzyjacielskich. Wszystkie ataki zostały krwawo odparte.

Zastępca szefa sztabu generalnego **von Hoefer**, marszałek polny porucznik.

We Flandryi. Wyżyny St. Eloi w ręku niemieckim

Berlin, 17 marca.

Wielka główna kwatera 16 marca donosi:

Zachodni teren wojny. Angielska pozycya na wyżynach koło St. Eloi, na południe od Ypern, o którą od przedwczoraj walczono, jest w naszych rękach.

Na południowym stoku wyżyny Lorette, na północny zachód od Arras, trwa walka o wystający cypl góry.

W Szampanii kilka francuskich ataków częściowych, załamało się w naszym ogniu wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Na północ od Beausejour, nasze wojska wydarły Francuzom kilka okopów.

W Argonach i na wschodnim ich krańcu, przyszło do walk, które jeszcze trwają. W Wogezach i na innych miejscach, dalej walczą.

Zacięte walki nad Orzycą.

Po obu stronach Orzycy, na południowy wschód od Przasnysza, Rosyanie atakowali i wszędzie zostali odparci. Szczególnie zaciętą była walka o Jednorożec. 2.000 jeńców rosyjskich zostało w naszym ręku.

Na południe od Wisły, nie ma nic do doniesienia.

Naczelne kierownictwo armii.

(Wieś Jednorożec, leży nad Orzycą w pow. przasnyskim, o 16 km. od Przasnysza. Przyp. Red.).

Rosyjska ofenzywa w Karpatach.

Wiedeń. (T. pryw.) Korespondent wojenny „Reichspost" donosi pod datą 14 bm.: Wczoraj walczono na całym froncie. Walki na Bukowinie i w Królestwie Polskiem mają jednak podrzędne znaczenie wobec silnej ofenzywy rosyjskiej w Karpatach, na wschód od Łupkowa.

Atoli wszędzie **zdołały nasze wojska utrzymać się** na swych stanowiskach **i oprzeć się skutkom niepogody i masom nieprzyjacielskim podniecanym do ataku.**

Wrogie stanowisko rządu rosyjskiego wobec żydów.

Wiedeń, 17 marca.

Z kwatery prasowej wojennej donoszą: W zajętej części Galicyi ogłoszono publicznie następujące zarządzenie rosyjskiego kierownictwa armii: „Doświadczenia wojny okazały nam wyraźnie wrogie stanowisko ludności żydowskiej we wschodniej Galicyi i na Bukowinie. Każdorazowe opuszczenie tego lub owego rejonu i jego zajęcie przez naszego przeciwnika prowadzi do gwałtownych zarządzeń przeciw ludności z nami sympatyzującej, przeciw której żydzi podburzają zarówno Austryaków jakoteż poddanych niemieckich. Aby chronić oddaną nam ludność przed okrucieństwami, a wojska nasze przed szpiegostwem, które żydzi wykonują na całym froncie, naczelny komendant armii wydał okólnik, zakazujący żydom pobyt w rejonie armii i wchodzenie ich do rejonu na zachód od miasta Jarosławia celem udaremnienia ewentualnych oszczerstw ludności pokojowej, z nami sympatyzującej, ze strony żydów i dla wyśledzenia szpiegów żydowskich, nakazano zabrać zakładników, na których nałożoną będzie kara: kara śmierci przez powieszenie. Za każdego ukaranego przez Austryaków lub Niemców pokojowego mieszkańca i za każdego uwięzionego szpiega żydowskiego będą dwaj zakładnicy pociągnięci do odpowiedzialności. To zarządzenie wydane zostało wyłącznie w interesie pokojowej, z nami sympatyzującej ludności i dla jej ochrony przed podburzaniami ze strony naszego przeciwnika na podstawie oszczerstw żydów i jest ono konieczu ym wynikiem sześciomiesięcznej cierpliwości i silnego przekonania o nielojalności i okrucieństwach żydów wobec ludności miejscowej".

Wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy co do tego zarządzenia, przypominającego najciemniejsze czasy średniowieczne.

Umowa finansowa Trójporozumienia

Hamburg. (T. B.) „Hamb. Nachrichten" donoszą: Podług doniesień paryskich zawiera nowa umowa finansowa między Francyą, Anglią i Rosyą następujące postanowienia:

1. Francya i Anglia pokrywają na cały dalszy czas trwania wojny z własnych środków wszystkie płatne w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku długi Rosyi za dostawy wojenne, jakoteż odsetki za rosyjski dług państwowy i gwarantowane przez państwo rosyjskie obligacye kolejowe.

2. Rosya obowiązuje się zwrócić wszystkie wyłożone kapitały najpóźniej w ciągu roku po podpisaniu pokoju, podobnie jak wszelkie odsetki i koszta.

3. Jako specyalny zastaw daje Rosya zamagazynowane w Odesie zapasy zboża, któremi wierzyciele w Paryżu i Londynie mogą rozporządzać we formie konnossementów.

4. Pod takimi samymi warunkami udziela Francya i Anglia także rządowi rosyjskiemu zaliczki na udział przypadający na Rosyę, celem finansowego poparcia Belgii, Serbii i Czarnogóry i ewentualnie innych krajów, które w ciągu wojny staną po stronie Trójporozumienia.

„Dresden" zatonął.

Koło wyspy Robinzona Cruzoe.

Berlin. (Biuro Wolffa.) **Admiralicya angielska ogłasza urzędownie, że krążowniki angielskie „Kent", „Glasgow" i krążownik pomocniczy „Orama" natrafiły w Oceanie Spokojnym koło wyspy Juan Fernandez na mały krążownik niemiecki „Dresden". „Dresden" po krótkiej walce wskutek eksplozyi magazynu prochu zapalił się i zatonął. Załoga ma być ocaloną przez angielskie krążowniki.**

Zastępca szefa sztabu marynarki **Behncke.**

Przyp. Red. „Dresden" należał do gatunku małych pancernych krążowników, jakich flota niemiecka w r. 1913 liczyła 37. Zbudowany w r. 1907, miał „Dresden" 3.800 ton pojemności. Maszyny jego miały siłę 15.000 koni, szybkość wynosiła 24 mil morskich na godzinę. Pancernik obsługiwała załoga składająca się z około 300 ludzi.

„Dresden" odznaczył się już nieraz w czasie obecnej wojny. Należąc do eskadry lekkich krążowników, które pod dowództwem admirała hr. Spee znajdowała się w chwili wybuchu wojny na Oceanie Spokojnym, wziął „Dresden" udział w zwycięskiej bitwie koło Santa Maria (przy chilijskiem wybrzeżu), w której eskadra niemiecka zatopiła dwa pancerniki angielskie. W bitwie koło wysp Falklandzkich był „Dresden" jedynym krążownikiem, który zdołał umknąć z katastrofy, jaka spotkała eskadrę hr. Spee. Zatonęły wówczas wielkie krążowniki niemieckie: „Gneisenau" i „Scharnhorst" oraz mały krążownik „Leipzig". Mały krążownik „Nürnberg" zdołał wycofać się z walki ale został dopędzony przez okręty angielskie i zatopiony. Ocalał jedynie „Dresden" i przez kilka miesięcy głucho było o nim. Flota angielska i japońska szukały go napróżno po Oceanach. Znalazła go wreszcie koło archipelagu chilijskiego Juan Fernandez, położonego na Oceanie Spokojnym, w odległości 600 km na zachód od brzegów chilijskich. Juan Fernandez składa się z kilku wysp bardzo słabo zaludnionych (zaledwie kilkadziesiąt mieszkańców) i służy jako stacya wodna dla okrętów kursujących między południową Ameryką a Azyą. Dziwnym trafem między ścigającymi krążownikami angielskimi znajdował się „Glasgow", tensam, który został uszkodzony w bitwie z eskadrą admirała hr. Spee koło Santa Maria.

Wyspa Juan Fernandez ma swoją sławę literacką. Tam bowiem miał żyć Robinzon Cruzoe, uwieczniony w słynnej powieści Daniela Foe pod tyt. „Zycie oraz dziwne i zdumiewające przygody Robinzona Cruzoe z Nowego Jorku" (Londyn, 1719 r.). Temat do powieści wziął de Foe z historyi szkockiego marynarza Aleksandra Selkirka, który za rozbójnictwo morskie został w r. 1704 wysadzony na wyspie Juan Fernandez i tam sam jeden przeżył cztery lata, aż został znaleziony przez okręt angielski. Jego przygody opowiedział najpierw Woode Roger w książce „Podróż naokoło świata" (w r. 1712) a następnie de Foe. Powieść de Foego przetłomaczona na wszystkie języki zjednała pośrednio wyspie Juan Fernandez znaczny rozgłos. Obecnie wyspa ta przypomniała się znowu pamięci ludzkiej bitwą morską, w której „Dresden" zatonął. Spotkał go los gorszy, niż Robinzona, który tam miał przed 200 laty znosić gorycze życia samotniczego.

Los „Dresden" był zresztą oddawna przypieczętowany. Nie mając oparcia o żadną przystań, pozostawiony własnym zasobom, musiał „Dresden" wpaść wkońcu w ręce angielskie. Dziwić się trzeba, że „Dresden" zdołał tak długo chronić się przed pościgiem.

Bombardowanie Dardanelli.

Konstantynopol. (T. B.) W ostatnich dniach odbyły się tylko nieznaczne ataki artyleryi sprzymierzonej floty pod Dardanellami. Działalność nieprzyjacielskich okrętów liniowych ograniczyła się do demonstracyj. Dwie nowe próby nieprzyjacielskich krążowników i usuwaczy min **wykonania nocnego ataku celem usunięcia min, zostały udaremnione przez czujność i skuteczny ogień artyleryi naszej.**

Rozsiewana przez zagraniczną prasę wiadomość o wysadzeniu na ląd wojska i sukcesach nieprzyjacielskich sił morskich koło Smyrny, jest zmyślona.

Usposobienie w Konstantynopolu jest zupełnie normalne i spokojne. Ludność wobec blokady Dardanell zachowuje się zupełne spokojnie.

Bez rezultatu.

Konstantynopol. (T. B.) Prasa turecka stwierdza, że ostrzeliwanie fortów Dardanellów po 25 dniach nie wydało żadnego rezultatu.

Kitchener zadowolony.

Londyn. (T. B.) W Izbie gmin Kitchener przedstawił obecną sytuacyę wojskową. Co się tyczy Dardanellów oświadczył, że **operacye tamże dały dowód wielkiej siły sprzymierzonych flot.** Mowca nie może chwilowo więcej powiedzieć, ale Izba może być pewną, że **sprawa jest na dobrej drodze.**

Czy nowa wojna?

Londyn. (T. B.) „Daily Telegraph" donosi z Pekinu: Podczas ostanich rokowań z Japonią przyznały Chiny Japonii prawo eksploatowania kopalń południowo-mandżurskich. Przez to Japonia otrzymała nadzwyczajne prawa narodu najbardziej uprzywilejowanego. Chiny godzą się także na inne koncesye na rzecz Japonii i gotowe są znaczną liczbę miast Mandżuryi otworzyć dla handlu. Podniesiono jednakże, że nie mogą dopuścić w wielkiej ilości cudzoziemców, jeżeli nie zostaną zniesone prawa eksterytoryalności.

Z dobrego zródła słychać, że Japonia wysadziła już na ląd w Chinach 27.000 żołnierzy japońskich. Dowiedziano się, że 12 marca odpłynęło 2.000 ludzi z portu Sazeho do Chin. Inne sprawozdanie donosi, że również wyruszyła straż przednia dwu dywizyj. Prezydent Juanszikaj doniósł swym przyjaciołom, że uważa sytuacyę za beznadziejną i co do rokowań z Japonią stracił wszelkie nadzieje, gdyż Chiny doszły już do najostateczniejszych granic ustępstw. Jeżeli Japonia rzeczywiście zechce wysadzić na ląd wielkie masy wojsk, musianoby rokowania zerwać. Wkrótce ma być wystosowany bezpośredni apel do Anglii, w którym Chiny przedstawią, że położenie każdej chwili może się stać tak poważnem, iż dyplomacya nie potrafi nad niem więcej zapanować.

Odezwa Komitetu macedońskiego.

Sofia. Aj. tel. bułgarska donosi: Komitet wykonawczy macedońskich związków wystosował do cywilizowanego świata odezwę, w której między innemi pisze: Od przeszło dwu lat słyszymy ciągle straszne głosy rozpaczy naszych braci, którzy przez traktat bukareszteński zostali oddani pod nowe i faktycznie najstraszniejsze jarzmo. Macedonia, która nawet podczas panowania tureckiego cieszyła się pewną narodową i kulturalną wolnością, została dziś pozbawiona wszelkich praw, a ludność jej traktują nowi władcy w najbardziej barbarzyński sposób. Serbowie i Grecy owładnąwszy tym krajem, usiłują wszelkimi środkami jego ludność pozbawić narodowości, a gdy to im się nie udaje, chwytają się wypędzania i masowego niszczenia. W tej chwili niema już ani śladu po licznych bułgarskich szkołach i kościołach, po tej z takiemi ofiarami w Macedonii rozszerzonej bułgarskiej kulturze. Ludność jednak Macedonii niewzruszenie uważa się za Bułgarów i żywi tylko te same nadzieje i ideały, jak cała bułgarska narodowość. Gnębiciele Macedonii zamknęli wszystkie bułgarskie kościoły, narzucili obcych duchownych i zmuszają do posyłania dzieci do serbskich i greckich szkół. Najświętsze narodowe i religijne uczucia ludności zostały w niewypowiedziany sposób podeptane a ściganie żywiołu bułgarskiego przybrało straszne rozmiary. Ludność ta jest pozbawioną zasadniczego bezpieczeństwa życia i mienia. Rabowanie, palenie, więzienie, kary cielesne, gwałty, mordy są tam na porządku dziennym. Wystarczy podnieść, że dziesiątki tysięcy zbiegów schroniło się w Bułgaryi, którzy opuścili ojcowiznę, aby ujść strasznym katuszom. Odezwa wylicza cały szereg spełnionych przez greckie i serbskie organy władzy rabunki, gwałty, mordy itd. Macedońskie towarzystwa dobroczynności, założone w czasie panowania tureckiego dla ulżenia losu niewyzwolonych naszych braci, widzą się dziś zmuszonemi zaapelować do opinii publicznej świata celem napiętnowania nowych gnębicieli Macedonii, tych inkwizytorów dwumilionowej ludności.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 17 marca).

Wymiana cywilnych jeńców.

Rzym. (T. B.) „Osservatore Romano" donosi, że po pomyślnie przeprowadzonej akcyi zainicyowanej przez Papieża dla uwolnienia uznanych za niezdolnych do służby wojskowej jeńców wojennych, przyszło obecnie do porozumienia co do wymiany tych osób cywilnych. które przekroczyły 55 rok życia.

Mieszana mąka na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministeryalne, według którego ogłoszone d. 17 lutego rozporządzenie w sprawie mięszania mąki pszenicznej i żytniej z mąką kukurudzianą wchodzi w życie, ponieważ tymczasem było możliwem dostarczenie odpowiedniej ilości mąki kukurudzianej.

Tyfus plamisty w Austryi.

Wiedeń. (T. B.) W czasie od 7 do 13 marca br. doniesiono w Austryi o 623 wypadkach zasłabnięcia na tyfus plamisty. Z tego przypadają 2 wypadki na Chronów, 5 Metkow, 4 Zahajpol, 33 Chonein, 15 Rybno, 46 Nadworna, 162 Rożnów. Z 267 zasłabnięć w Galicyi dotyczą wypadki w Chronowie osób wojskowych. Przy zasłabnięciach w innych krajach idzie, z wyjątkiem jednego wypadku we Wiedniu, o osoby przybyłe z terenu wojny wojskowych, jeńców i umieszczonych w barakach, prawie wyłącznie o osoby znajdujące się w obozach koncentracyjnych, lub które przy nich są zajęte.

Przeciw Niemcom w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) Według zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych koloniści rosyjscy niemieckiego pochodzenia nie będą mogli gromadnie mieszkać w zajmowanych wsiach ani też mieć własnego zarządu. Mają oni być „celem zniszczenia szkodliwego wpływu niemieckiego" rozdzieleni między ludność wiejską rosyjską.

Zwołanie Dumy.

Zurych. (T. B.) „Neue Zuer. Ztg." donosi z Petersburga, że w kołach rządowych istnieje zamiar ponownego zwołania Dumy na kilka dni. Z tem ma stać w związku podróż prezydenta Dumy do głównej kwatery.

Słuchacze uniwersytetów oficerami.

Petersburg. (T. B.) Ukaz carski znosi dotychczasowe uwolnienie studentów od służby wojennej i zarządza, aby wszyscy studenci uczęszczali na 8-mio miesięczny kurs oficerski.

Brak węgla dla floty rosyjskiej.

Petersburg. (Tel. pryw.) Flota wojenna czarnomorska, która nie może używać węgla dońskiego do opalania kotłów, i używała ciągle angielskiego lub szląskiego węgla, już od trzech tygodni jest pozbawiona zapasów. Obecnie toczą się obrady celem użycia nafty i możliwości przebudowania przyrządów ogrzewalnych.

Pisma małoruskie zakazane.

Kopenhaga. (T. pryw.) „Rjecz" donosi z Kijowa, że tamtejszy komendant okręgu wojskowego zawiesił wydawnictwa małoruskie: „Rada", „Literaturno-naukowyj wistnyk" i „Świtło". Wszystkie inne mogą wychodzić atoli w pisowni rosyjskiej.

Okręt, który wiózł bawełnę do Niemiec.

Brema. (T. B.) Według wiadomości „Wes. Ztg." rozbił się na mieliźnie amerykański trójmasztowiec „Pas of Balmaha" koło wyspy Sylt, gdy jechał z ładunkiem bawełny z Nowego Jorku do Bremy.

Kitchener nie wystawi trzech milionów.

Amsterdam. (T. B.) „N. Van den Dag" omawiając sytuacyę wojenną pisze, że szczególnie na znaczenie zasługuje fakt, iż w ostatnim czasie bardzo mało się słyszy o rekrutacyi nowych armij. Nie słyszymy np. o tem, jakoby Kitchener miał drugi milion. Więc przewidziane trzy miliony prawdopodobnie zostaną pobożnem życzeniem. Zdaje się, że sprawa natrafia także na ogromne trudności natury socyalnej.

Wyjaśnienia Anglii i Francyi.

Paryż. (T. B.) Dzienniki ogłaszają widocznie półurzędową notę, w której powiedziano, że rząd francuski zawiadomił na zapytanie rządu amerykańskiego, iż Francya i Anglia nie mają zamiaru zatapiania neutralnych okrętów, lecz tylko chcą je zatrzymywać i przeszukać, ładunek zaś albo zwrócić właścicielowi lub sprzedać.

Prowokacya Hiszpanii.

Kolonia. (T. B.) „Koeln. Ztg." występuje przeciwko rozpowszechnianym dla przestraszenia Hiszpanii przez Francyę i Anglię wiadomościom, jakoby Niemcy na wypadek zwycięstwa miały zabrać zamorskie posiadłości Hiszpanii, wyspy kanaryjskie i Baleary i nazywa wszystkie te wiadomości wymysłem.

Jak zatopiono „Hartdale".

Londyn. (T. B.) „Morning Post" donosi: Łodzi podwodnej, która w sobotę zatopiła parowiec angielski „Hartdale", udało się dopiero po godzinie zająć taką pozycyę, że mogła wyrzucić torpedę. Dwaj ludzie z okrętu angielskiego, którzy chcieli szybko opuścić okręt aby wsiąść na łodzie ratunkowe, wpadli do morza, ale zostali oni wyratowani przez łódź podwodną i wydani towarzyszom swym. Parowiec szwedzki „Heimdal", który przyjął rozbitków na pokład, został przez tę samą łódź podwodną zatrzymany, ale zdołał wykazać, że jest okrętem neutralnym.

Turcya powołuje dalsze rezerwy.

Triest. (T. pryw.) Tutejszy turecki konsulat powołuje w imieniu rządu otomańskiego rezerwistów wszystkich rodzai broni, urodzonych w latach 1869—1896 roku, zatem od 18 do 45 lat życia.

Persya neutralną.

Konstantynopol. (T. B.) Według oficyalnych wiadomości z Teheranu, program nowego gabinetu perskiego zapowiada liczne reformy, między temi utworzenie senatu i rady państwa. Co do polityki zagranicznej zapowiada nowy gabinet dalszą neutralność.

Spór z Meksykiem.

Waszyngton. (T. B.) Stany Zjednoczone zawiadomiły, że port Progreso musi pozostać otwartym i Ameryka gotową jest poprzeć to żądanie przez wysłanie krążownika. Wobec tego Caranza blokadę zniósł.

Nowy Jork. (T. B.) Z Los Angelos donoszą: 2000 Meksykańczyków szturmowało pałac narodowy w Mexico City, aby uwolnić uwięzionych tam 250 księży.

Trzęsienie ziemi w Rjece.

Rjeka. (T. B.) Wczoraj o godz. trzy kwandr. na 11 wiecz. odczuto tu silne trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund.

Bern Szwajcarski. (T. B.) Rada związkowa wydała zakaz wywozu wszelkiego rodzaju obuwia.

Sofia. (Bułg. aj. tel.) Angielski jenerał Paget w powrocie z Petersburga przybył tu. Na dworcu przyjął go marszałek dworu, angielski poseł i angielski attache wojskowy.

Helsingborg. (T. B.) Parowiec „Gloria“ z Helsingborgu został przez niemieckie okręty wojenne przewieziony do Świnoujścia. Okręt wiózł kukurudzę z La Platy do Sztokholmu.

Berlin. (T. B.) Tutejszy ambasodor turecki oznacza wiadomości o zamordowaniu syna byłego sułtana, księcia Burhana Edina, jako wymysł.

Konstantynopol. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza ustawę w sprawie praw i obowiązków zagranicznych poddanych w Turcyi.

Saloniki. (T. B.) Wywóz pewnych towarów i środków żywności do Serbii, który przez kilka dni był zabroniony, znowu jest dozwolony.

Londyn. (T. B.) Rząd angielski zawiadomił rząd amerykański, że parowiec „Pacific“ będzie wypuszczony, skoro zostanie stwierdzonem, że ładunek nie jest podejrzanym.

Neutralność Ameryki a wywóz broni.

Niemiecki profesor v. Mach prosił byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Tafta, aby ten udzielił swego pisemnego zapatrywania w sprawie zakazu wywozu broni i materyałów wojennych z Ameryki — któryto zakaz przedłożono we formie bilu kongresowi — celem odczytania na zgromadzeniach domagających się neutralności Ameryki. Odpowiedź Tafta brzmiała: „Otrzymałem list pański z 24 stycznia, lecz nie mogę nań odpowiedzieć w ten sposób, jakbyś pan tego pragnął, a mianowicie, zwracając się do zgromadzenia życzącego sobie neutralności. Mojem zdaniem wydanie zakazu wywozu broni dla europejskich stron wojujących, byłoby taką polityką, którąby poważnie zaszkodziła naszemu powodzeniu w razie gdybyśmy się wbrew naszej woli zawikłali bez przygotowania we wojnę z jakiemś mocarstwem zupełnie do wojny gotowem i zostali niesprawiedliwie napadnięci. Polityka taka, którą pan zaznacza doprowadziłaby do tego, że obce mocarstwo uzbrojone do wojny od stóp do głowy, miałoby zawsze przewagę nad krajami, które nie byłyby również tak gotowe do boju. Polityka taka doprowadziłaby do jeszcze większego nacisku na wszystkie kraje kuli ziemskiej, jak ten, który odczuwaliśmy w ostatnich 30 latach, i zniewoliłaby wszystkich do powiększenia zbrojeń, do wyniku, którego wszyscy żałowalibyśmy. Z tego powodu nie sądzę, aby to było rozstropnem wydawać ustawę, która zmieniała wszystkie dotychczasowe obowiązujące reguły międzynarodowe i dozwalające krajom neutralnym sprzedaż amunicyi i broni stronom wojującym. Również nie sądzę, aby wydanie podobnego zakazu było w obecnych stosunkach aktem neutralności, gdyż zakaz taki wypadłby na korzyść wyłącznie tylko jednej strony wojującej“.

„Frankfurter Zeitung“, z której czerpiemy tę wiadomość, wylicza wielką ilość listów, petycyj i telegramów wystosowanych w tej kwestyi do kongresu, przyznając jednak, że znaczna większość prasy jest przeciwną zakazowi wywozu broni i amunicyi, a mniejszość domagająca się zakazu pochodzi z okolic, gdzie niemieckość ma silne wpływy. Głównie stany południowe sprzeciwiają się zakazowi, obawiając się w Niemcach groźnego rywala na polu gospodarczem i finansowem. Z tego też głównie powodu liczą Niemcy na kongresie tylko niewielu przyjaciół, lecz mimo tego daje się odczuć ogromna niemiecka agitacya.

Wszystkie fabryki amerykańskie wyrabiające broń, amunicyę, inne artykuły wojenne i rozmaite zresztą fabrykaty dla Trójporozumienia, pracują z wytężeniem wszystkich sił aż do ostatecznych granic możliwości. Są one zobowiązane już kilka miesięcy naprzód i nie mogą przyjmować dalszych zamówień. Wielu sprzedawców odwołano, których wysłano do Europy, aby sobie zapewnić obstalunki. Najczynniejszym w zaopatrywaniu przeciwników Niemiec we wojenne przybory jest Charles M. Schwab, właściciel stalowni „Bethlehem“. — Zaiste ta gwiazda „betleemska“ wcale nie przyświeca działu pokojowemu.

KRONIKA.

Wykład prof. Dra ks. Zimmermanna odbył się wczoraj w sali Towarzystwa technicznego o godz. 6 wieczorem. Sala wypełniła się szczelnie słuchaczami a to ze względu zarówno na przedmiot wykładu: „Sprawa polska w zaborze pruskim w XIX. wieku“ — jak i ze względu na osobę szanownego prelegenta, znakomitego znawcy i badacza stosunków polskich pod zaborem niemieckim. W sali wykładowej panował ścisk; część słuchaczy zajęła także dwie przylegające salki; było nawet wielu, którzy wobec braku miejsca z żalem odeszli. Prelegent przedstawił w rzeczowym wykładzie wyniki swych ostatnich badań i starał się wykazać, że nowsi publicyści pruscy nie mają słuszności twierdząc, iż od czasu zaboru dzielnic polskich brakło przedstawicielom rządu pruskiego jednolitości w polityce wobec Polaków.

Prócz statystycznych wykazów z czasów od r. 1772 — t. j. od chwili pierwszego rozbioru Polski, aż po dzień dzisiejszy, wykazów wyświetlających stosunki religijne narodowe, językowe i gospodarcze Polaków w W. Ks. Poznańskiem, Śląsku i Prusiech książęcych przedstawił prelegent nader przejrzystą mapę osiedlenie polskiego. Ważne cyfry przedstawił prelegent odnośnie do żydów w W. Ks. Poznańskiem i wykazał, że jest ich tam o 2 tysiące mniej niż w samym tylko Krakowie. Słuchacze serdecznie podziękowali za miłe a z pożytkiem odbytą prelekcyę.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że wykład powyższy podany w najbliższych dniach w fejletonie naszego dziennika.

Pod adresem „Samarytanina polskiego“ jedna uwaga. Wykłady wojenne gromadzą tak licznych słuchaczy, że sala Towarzystwa technicznego okazuje się za szczupłą. Należałoby przeto brakowi temu zaradzić przez pozyskanie stosowniejszej. Nadto wskazane jest ściśle przeprowadzić numeracyę miejsc, gdyż znaczna część słuchaczy nabyła wprawdzie bilety na miejsca siedzące, zastała jednak miejsca swoje zajęte. *(f. m.)*

Powrót do kraju. Wobec licznych zapytań o los wniesionych na ręce c. k. Ministerstwa spr. zagr. wzgl. ambasady amerykańskiej podań o pozwolenie wstępu do Galicyi — wyjaśniam niniejszem, że wobec braku odpowiedzi na wszystkie odnośne podania, z których pierwsze odeszło 14 grudnia 1914 — wystosowałem do c. i k. Ministerstwa wspólnego następujące pismo pod datą 15 marca b. r.:

„Świetne Ministerstwo! Powodując się na Jego Pismo z 20 stycznia l. 521., w którem otrzymałem wiadomość, iż Wys.Min. gotowem jest przyjmować podania mieszkańców Galicyi, bawiących na obczyźnie i przesyłanie ich do ambasady amerykańskiej we Wiedniu celem dalszej ekspedycyi — mam zaszczyt donieść iż wszystkie na tej drodze wniesione podania pozostały po dziś dzień bez najmniejszego skutku.

Ponieważ jednak rośnie liczba rolników jakoteż ludzi innych zawodów dla których powrót jest kwestyą bytu — a przykład Belgii wskazuje, iż mieszkańcy kraju zajętego przez wojska obce bywają — nawet pod karą — wzywani do powrotu, okazuje się koniecznem, by osoby te doznały w swem dążeniu skutecznego poparcia.

Poparcie to mogłoby nastąpić ze strony ciała dyplomatycznego Mocarstw zastąpionych przy Najwyż. Dworze wiedeńskim — które mogłoby we właściwem miejscu podnieść odpowiednie przedstawienia. Z tego powodu, niżej podpisany prosi w imieniu wielu współobywateli, Wys. c. i k. Min. o łaskawe podjęcie odnośnych kroków.

Kraków, 15 marca 1915. **H. Wielowieyski.**

Odznaczenia wojenne.

Srebrny medal za waleczność pierwszej klasy otrzymali: Józef Wyzina, chorąży rezerwowy, Franciszek Chechelski, Piotr Pitula, plutonowi, Józef Knapczyk, feldwebel, Władysław Gwizdek, kapral, wszyscy z 13 pułku piechoty. Stanisław Trzebunia, chorąży rezerwowy, Franciszek Ligas, feldwebel, Franciszek Jawor, frajter, Stanisław Kowalczyk i Michał Kumor, żołnierze, wszyscy z 20 pułku piechoty. Wiktor Niezgoda, Antoni Tomaszek, kaprale z 54 pułku piechoty. Mieczysław Tombiński, chorąży rezerwy, Tomasz Kotulecki, Michał Caputa i Franciszek Wałaszek, plutonowi, Franciszek Gawęda, frajter, Ludwik Rzepka i Franciszek Dudziak, żołnierze, wszyscy z 56 pułku piechoty. Jan Gasiński, plutonowy, Franciszek Mrowczyk, kaprale z 100 pułku piechoty. Ignacy Cieszyński, chorąży 1 pułku haubic polnych, Fryderyk Jurkowski, kapral 8 pułku ułanów.

Srebry medal za waleczność drugiej klasy otrzymali: Piotr Oskowicz, frajter 3 p. piechoty, Władysław Zebracki, chorąży rezerwowy, Stefan Kosibowicz, Michał Koszut, plutonowi, Michał Janów, Józef Gołąb, Kazimierz Kastelewicz, kaprale, jednoroczni ochotnicy Walenty Popek, Władysław Sokół; Franciszek Gach, Jan Urbaniak, frajtrzy, Franciszek Kopiec, Roman Młyński, Stanisław Piecuch, Jan Kaczmarczyk, Józef Kubicz, Jan Słaby, Daniel Bożenski, Józef Karpiak, Jan Żarowski, wszyscy z 20 pułku piechoty, Witold Grzybowski, porucznik rezerwy, Maciej Krawczyk, Ludwik Krywult, Józef Sitarz, Jan Zając, Stanisław Kołoszeń, plutonowi, Józef Stawowczyk, kapral, Antoni Wojtylak, Michał Gnojek, Stanisław Butor, Alojzy Chmielowski, Jan Kwaśny, Wawrzyniec Martynowicz, Tomasz Odrzywolski, Maciej Bałoszyt, Stanisław Matyja, Józef Wawrzuta, wszyscy z 56 pułku piechoty, Roman Jakubowski, jednoroczny ochotnik, Paweł Pugiela, Paweł Siostrzonek, August Świderski, Gustaw Badura, Józef Dzida, plutonowi, Franciszek Gawlas, kapral, Franciszek Baczyński, żołnierz, wszyscy z 100 pułku piechoty, Henryk Zajączkowski, jednoroczny ochotnik z pułku dział fortecznych, Tomasz Klimek, kapral, Edmund Sporysz, żołnierz, wszyscy z 1 batalionu saperów, Edward Orzechowski, kapral 24 p. piechoty, Władysław Tarkiewicz, żołnierz 8 pułku ułanów, Zygmunt Warchałowski, kapral 2 pułku dział fortecznych, Józef Konopka, kapral 8 pułku ułanów.

L. 11779/III. a. | 1915

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.56
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.11
Jaja 1 kopa	6.—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.64
b) z części przednich 1 klgr.	2.24
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	2.40
b) z części przednich	2.08
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.—
b) z części przednich 1 klgr.	1.88

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.—
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	2.80
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.60
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	3.80
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.20
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.16
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.16
Mięszanina 1 klgr.	5.—
Słonina 1 klgr.	3.—
Smalec 1 klgr.	3.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

ADAM KUSZNIEWICZ

obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER

kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

FRANCISZEK KORCZYŃSKI

Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

JÓZEF HAWRYŁECZKO

Reservespital — Fiume — Marine Akademie — poszukuje swej żony **Katarzyny,** z dziećmi i ojca **Bazylego,** pochodzących z Turki nad Stryjem.

HUK THEODOR

z Oszkowiec powiat Czesanów, Div. Mun. Park 4. Inf. M. Kol. No 2. Feldpost 103, (teraz Festungsspital NoI. Abt. 6.) prosi o adresy sióstr: Katarzyny i Paraskewii.

PAWEŁ PETRYKIEWICZ

Choceń — Czechy. Barak 11. Oddział 5. prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jego żony Anny i córek: Rozalii i Katarzyny, pochodzących z Chorożanki pow. Podhajce.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK

kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

WŁADYSŁAW WIELGOS

obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i **Marysią** pochodzących ze wsi Hamniska powiat Brzozów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission“ we Frydku, Śląsk austryacki.

ANIELA GOLA

rodem z Kumarowa, pow. Kolbuszowa poszukuje matki swej, **Magdaleny Rębiś,** oraz dzieci swych **Heleny i Franciszka.** Dowiaduje się również o mężu swym **Jędrzeju** i matce swego męża, **Maryi Gola.** Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Aniela Gola, Baracke Nr 22. Wagna bei Leibnitz. — Steiermark.

GMETRO MILLEMBERG

Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod Rawą Ruską.

ANIELA KISIELOWA

Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela,** Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę,** prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

EWA BOROWIEC

rodem z Kumarowa pow. Kolbuszowa poszukuje męża **Stanisława, dzieci: Wojciecha, Maryanny i Anny,** oraz zięcia **Jakóba Borowca.** Łaskawą wiadomość proszę przesłać pod adresem: E. Borowiec Baracke, Nr 11, Wagna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BUŁATOWICZ

z Jaworowa obecnie przy k. u. k. Landw. Inf. Reg. Nr 32. 3 Ersatzkompania w Baultschen Mähren prosi krewnych i znajomych o podanie miejsca swego pobytu.

JAN BARACIUK

z Tyśmienicy pow. Tłómacz: obecnie w Leibnitz barak 13, zug 4, — Styrya — poszukuje swej żony Maryi z dzieckiem, i ojca Stefana.

Andrzej Fedio

ze wsi Łazy — pow. Jarosławski, który służył przy 89 p. p w Jarosławiu, obecnie ranny w Nemocnice — Nemecky Brod (Czechy) prosi o podanie adresu rodziców i krewnych.

JÓZEF CZERNY

34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA

z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz“ Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny** z 3-giem dzieci.

Poszukuje się rezerwisty żołnierza **Adama Sikorskiego** 20 pułku piech. 5 kompania, urodzonego w Jelnej powiat Nowy Sącz, od którego rodzina niema wiadomości od 21 października 1914 roku, a o którym biuro wywiadowcze w Wiedniu doniosło, że jest ranny. Ktoby zatem wiedział cośkolwiek o nim raczy łaskawie donieść o tem podpisanemu, który w imieniu jego rodziców i małżonki czyni poszukiwania. Tomasz Małek w Jelnej poczta Zbyszyce.

Marcella Hukowska

z Mikołajska ad Cieszyn, Rohrmannstrasse 11, poszukuje syna swego **Tadeusza,** legionisty, który w czasie rozwiązania legionu wschodniego w Mszanie dolnej uszedł w niewiadomym kierunku. Ktoby cośkolwiek o nim wiedział raczy łaskawie donieść.

Karol Srokowski

obecnie Cholerabaracken Miskolcz — Węgry — prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dzieci ze wsi Hrulcze pow Podhajce i koledzy z 55 p p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski,** brat stryjeczny.

Ktoby mogl podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Miecią** i **Emilią** ze Sambora niech łaskawie poda adres. Antonina Pieniążek. Budapest. Fasor ûtca 28/6

Stanisław Turzański

z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Michał Sarzyński

officiersdiener k. k. Garnisonsspital nr. 10 Abt. III. Innsbruck-Tirol poszukuje swej żony **Katarzyny** z Woli Zarczyckiej pow. Łańcut, ojca **Jana** i teścia **Michała Hajdra.** Ktoby coś o nich wiedział, raczy łaskawie donieść.

Walenty Chrabąszcz

obecnie k. k. Reserve-Spital in Seebach b. Villach — Kärnten, poszukuje swej żony **Zofii** z dziećmi, szwagrów i znajomych.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Kraków kasarnia Rudolfa poszukuje brata **X. Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

FRANCISZKA CZTERNASTEK

rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

ZOFIA SZYMCZYCKA

rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

PAULINA CHASZCZEWSKA

rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ

poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

Józef Jurowski

obecnie k. u. k. Rekonwaleszentenheim Tata Tovaros — Węgry poszukuje swej żony Katarzyny ze Lwowa. Ktoby cośkolwiek o niej wiedział raczy podać pod powyższym adresem.

KAZIMIERZ PROROK

zecer ze Lwowa, obecnie przy Landsturm Etappen Baon N. 235. Feldpost 209, prosi krewnych i znajomych o podanie adresu jego żony, dzieci, matki i braci.

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Franciszek Demel

Legionista I Brygady Piłsudzkiego, VI. Baon, III. Komp., II. Plut., Feldpost 118. prosi o podanie miejsca pobytu **Kazimierza Iranka** z Rzeszowa.

Zugsführer **Rokita Michał,** Inf. Reg. 40 — z Lentowni, **Oleksiewicz Stefen,** Inf. Reg. 45 — z Kamionki, **Kuryłko Stefan,** Inf. Reg. 9 — z Stulska przebywający obecnie w Marienhospital, Leitmeritz (Czechy) — szukają swoich rodziców i rodzeństwa.

Onufry Patronik

obecnie w Reservespital „Marine Akademie“ Fiume, prosi o wiadomość o swej żonie **Tekli** z 2-giem dzieci mi Sanoka od których już 4 miesiące nie posiada żadnych wiadomości.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.